

ada kierzowska

ada kierzowska



296/66

związek polskich artystów plastyków

centralne biuro wystaw artystycznych

wystawa gobelinów
ady kierzkowskiej

wrzesień 1966

warszawa „zachęta” plac małachowskiego 3

ADA KIERZKOWSKA, Warszawa

Ukończyła warszawską Akademię Sztuk Pięknych z wyróżnieniem w 1956 r. Po studiach brała udział w ogólnopolskich i okręgowych wystawach malarstwa i grafiki. Następnie poświęciła się wyłącznie tkaniu — gobelinowi.

Udział w ważniejszych wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą:

1959 — Wystawa na M/S „Batory”, Gdynia, Kopenhaga, Southampton,

Montreal

1960 — Międzynarodowa Wystawa Sztuki Kobiet, Budapeszt

Wystawa Sztuki Polskiej, Wiedeń

1962 — Wystawa współczesnej tkaniny polskiej, Sopot

I Międzynarodowe Biennale Tkaniny, Lozanna

Współczesna tkanina polska, Tampere (Finlandia)

1963 — Polskie Dzieło Plastyczne w XV-lecie PRL — Wystawa Sztuki

Użytkowej (wyróżnienie)

Wystawa zbiorowa gobelinu, Warszawa

1964 — Ogólnopolska wystawa tkaniny, ceramiki, szkła, Wrocław

1964/65 — Wystawa współczesnej tkaniny polskiej — Mannheim,

Dortmund, Düsseldorf, Stuttgart, Hamburg, Kolonia, Eindhoven, Arnhem, St. Gallen,

1965 — Wystawa polskiej współczesnej tkaniny artystycznej, Oslo, Kopenhaga, Lipsk, Linz

II Międzynarodowe Biennale Tkaniny, Lozanna

1965/66 — Wystawa współczesnej sztuki polskiej, Buenos Aires, Montevideo, Caracas, Meksyk

1966 — Wystawa sztuki polskiej, Sztokholm

Wystawy indywidualne:

1964 — Sopot, Białystok, Kielce

1966 — Rzym Galeria Nazionale oraz Galeria d'Arte il Carpine

Prace w zbiorach:

Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi, Muzeum w Zielonej Górze oraz w zbiorach prywatnych w Polsce, Belgii, Brazylii, Chinach, Stanach Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Wenezueli i ZSRR.

Ada Kierzkowska należy do tego zespołu tkaczy, do tej generacji twórców nowoczesnego polskiego gobelinu, którzy mając świadomość nieuchronnej konieczności zmian, dyscyplinę tę tak pięknie odnowili i uwspółcześnili. I to zarówno w zakresie artystycznej wyobraźni i fantazji jak i problemu rzemiosła tak zdeklarowanie żywego, przeżywającego swój renesans, a od niepamiętnych, prehistorycznych czasów istniejącego do dziś w nieziennej niemal postaci.

W tej nowatorskiej grupie artystów Ada Kierzkowska odgrywa jedną z czołowych ról. Pozycję tę zdobyła sobie przede wszystkim dzięki mocno zarysowanej indywidualności, której pieczęć zdefiniowaną i wyrazistą nosi na sobie każda z jej tkanin. Indywidualność jej posiada cechy głębsze aniżeli te o których świadczyć mogą wyłącznie zewnętrzne wyznaczniki jej sztuki. Nie polega ona bowiem na stosowaniu takich lub innych zabiegów kompozycyjnych bądź stylistycznych. Nie wypływa bezpośrednio z tego, iż w sposób nad wyraz wytrawny, czuły i wrażliwy w swych barwnych dywagacjach uzyskanych bogatą i zmienną grą kolorów oraz fakturą runa stosuje Kierzkowska właściwe sobie osobliwe układy kolorystyczne, kontrasty waloru, tony i harmonie. Jej osobowość natomiast — dająca się w każdej chwili ujawnić — zawarta jest w całości jej dzieła w znamienym współbrzmieniu szczegółów z ogólnym tonem, w kapryśnej swobodzie wyobraźni, pewnej nerwowości układów, w rytmie. W niepokoju i przerywaniu tego rytmu a także w intrygującym zmyśle kojarzenia barw. Za wszystkim tym nadaża umiejętność wywoływania nastrojów niepowtarzalnych i jedynych. Nastrojów, będących pożywką dla wyobraźni, dających jej coś w rodzaju punktu zaczepienia lecz nie krępujących jej polotu.

Istnieje — wynikająca ze słusznej obserwacji opinia, iż współczesny, antytradycjonalistyczny gobelin polski, którego między innymi tak wybitną współtwórczynią jest Ada Kierzkowska, większość swych podniet czerpie z malarstwa doby dzisiejszej, jednocześnie nad wyraz mocno zmierzając w swym monumentalizmie ku problemom ogólnej integracji z sztuką, szczególnie z architekturą. Jest to prawda, oczywiście jedynie

wówczas całkowita, gdy dopowie się iż nie może tu być mowy o jakimś transponowaniu malarskich rozwiązań na inne — w naszym wypadku — tworzywo tkackie. Na odwrót chodzi tu o dzieło w specyfice swej i w gatunku odmienne, wydawałoby się pozornie malarskie lecz w samej istocie swej posiadające wszystkie organiczne elementy tkaniny — gobelinu. Podobnym założeniom Ada Kierzkowska bywa szczególnie wierna. Rozbudowując, wzbogacając niekonwencjonalną paletę, przeciwstawiając sobie, nasycając, nasilając barwę, ukazując przenikanie się kolorów, bynajmniej nie tka ona „obrazu” i to jest ważne, istotne i w całym zamyśle szlachetne. Wszystko co czyni, wszystkie kontrastujące ze sobą, przenikające się barwy, wszelkie harmonie, nasycenia dźwięku służą tu r ó w n i e ż po to by podnosić uczuciową temperaturę, wprowadzać nastroj i wątki liryzmu. W poprzednim zdaniu podkreśliłem słowo również; myślę bowiem, że jakkolwiek tkaniny Ady Kierzkowskiej nie roszczą sobie szczególnych pretensji wyrażania jakichś bardziej ogólnych treści, a pragnąc jednoznacznie i zgodnie ze swą naturą i podstawowym powołaniem spełniać funkcję niewątpliwie dekoracyjną to jednocześnie przynoszą również swoistą poetykę, liryzm i dramatyczny niekiedy podmuch niepokoju.

Pod wszystko to co proponuje nam Ada Kierzkowska jako plastyk, jako artysta posługujący się wizualnym przeciwieństwem materiałem, możemy podkładać własne konteksty, albowiem wszystko tu istnieje i po to, by wyobraźnię naszą frapować i by dostarczać jej bodźców dla dalszej dość podniecającej intrygi. To świadome i prawdopodobnie w dużym stopniu wzbogacone intuicją dążenie artystki, by żadna z jej prac nie posiadała w sobie klimatu obojętności, by zawsze z całą energią mógł być zawarty i utrwalony w nich ślad dłoni i by nieodmiennie na plan pierwszy mogła być eksponowana wypływająca z improwizacji emocja — wydaje mi się trafne i istotne. Właśnie emocja, właśnie klimat, właśnie pograżenie się w osobistych pokładach wyobraźni decyduje o oryginalności Kierzkowskiej i o zdolności budzenia przez jej dzieła doznań i wzruszeń w bardzo szeroki sposób przez nas nazywanych — przeżyciami.

Często mówi się o graficzności prac Kierzkowskiej. Jest to obserwacja słuszna, lecz rozmiijająca się niechybnie z tym co powszechnie pod słowem „graficzność” jest rozumiane. Bowiem elementy wprowadzane przez nią do tkanin i oparte o zasadę nerwowego rysunku czy arabeski nie mają nic wspólnego z grafiką jako taką. Są natomiast czymś, co wyrasta z pisma lub — powtórzmy to raz jeszcze — z ujawnionego śladu dłoni. Zarysowane na tkaninach Kierzkowskiej linie pionowo lub poziomo przekreślające prostokąty kompozycji, załamujące się, ciągnięte pewnie lub niecierpliwie przerywane, posiadają w sobie strukturę rękopiśmienną, grafologiczną. Są one istotnie pismem wyrażającym utajone przeżycia, wzruszenia. Oto skierowanie ku źródłom. Słowo *graphos* oznacza pismo i tylko w podobnym rozumieniu tego terminu, gobeliny Ady Kierzkowskiej są *graficznymi*. Jest to graficzność szczególnego rodzaju, jądrem jej bowiem jak i jednocześnie postulatem jest plastyczny zapis tego co nie daje się określić słowami, co często pozostanie bardzo ulotne, chwytne, enigmatyczne i efemeryczne. W tej graficzności, przez innych nie praktykowanej, tkwi największa zasługa Kierzkowskiej jako artysty. W jej kunszcie, jej wierności dla swej wizji, jej umiejętności pozostawiania w strefach wielowarstwowej aluzji, w strefach różnorodnych refleksji widzenia i przekazywania świata barw, mogących wyrazić wszystko lecz nazwać w sposób pojęciowo ograniczony bardzo niewiele. Zaslugą Kierzkowskiej jest również dokonanie stabilizacji swej wizji za pośrednictwem warsztatu, tworzywa, materii stawiającej dość duży opór podobnego rodzaju procesom i wymaganiom. To nie jest ani malowanie pędzlem ani rysowanie pisakiem. I właśnie dlatego tkaniny Kierzkowskiej różnorodnie barwne, fakturalnie niejednakowe tak nas zachwycają. Łączą one wielość w jedność. Emocję z doskonałością warsztatowego wykonania, zmienność ze stałością, płynność, nieokreśloność z precyzją często skrajną w wyrazie. Prostotę i przemysłenia. Naiwność z mądrością, wytrawny smak z odwagą nieobawiającą się ryzyka.

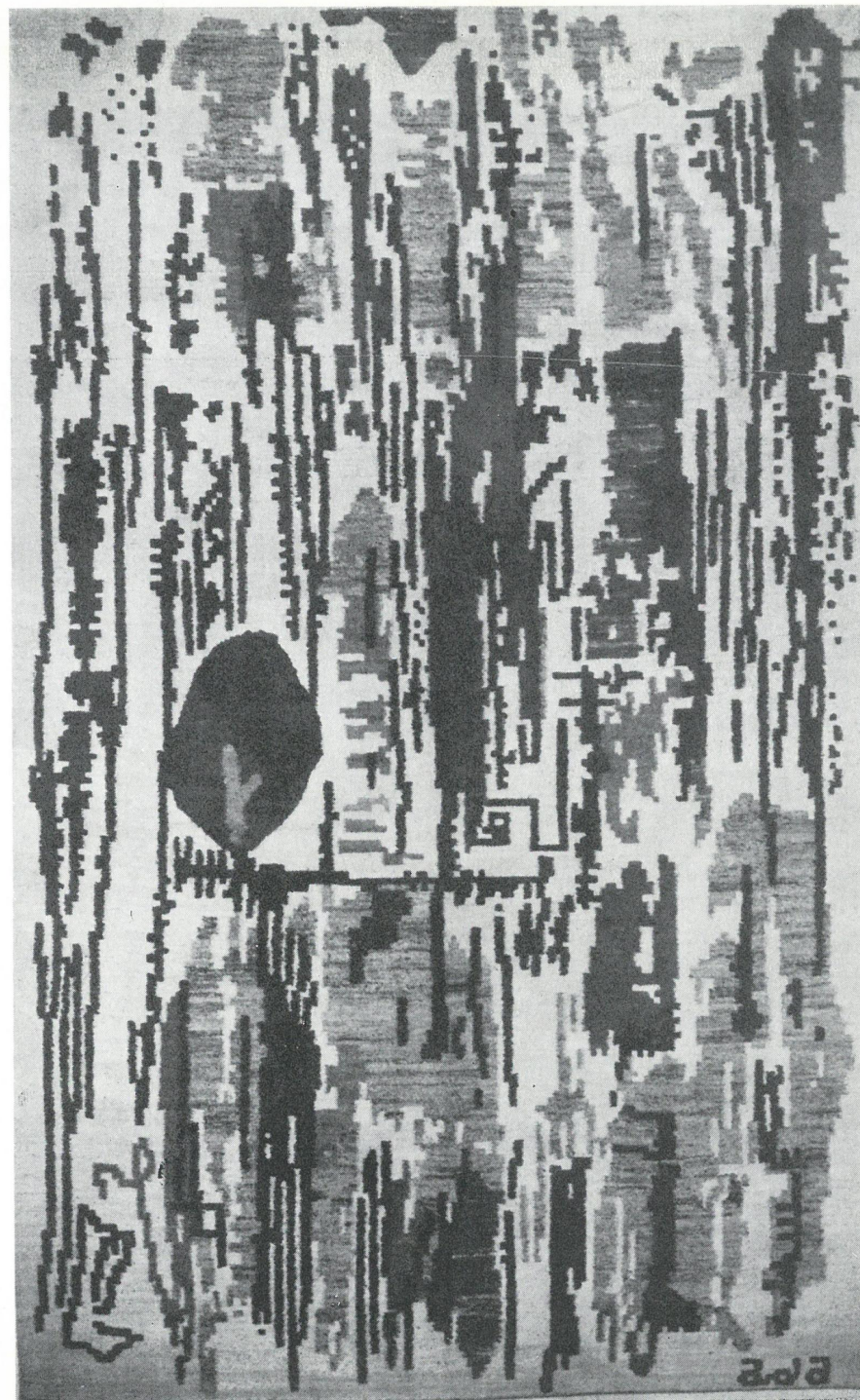
Ignacy Witz

1. **Kompozycja z fakturą I**
1963, 220 x 150
wł. Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi
2. **Kompozycja w ugrach i czerniach**
1963, 210 x 150
wł. Centralnego Biura Wystaw Artystycznych w Warszawie
3. **Kompozycja w szarej gamie**
1964, 200 x 150
wł. Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi
4. **Kompozycja w ciepłej gamie**
1964, 200 x 150
wł. Muzeum Narodowego w Warszawie
5. **Kompozycja z czerwieniami I**
1964, 210 x 150
wł. Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi
6. **Kompozycja z czerwieniami II**
1964, 150 x 90
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
7. **Wpływ dojrzałego zboża**
1964, 200 x 150
8. **Refleksje**
1965, 350 x 250
wł. Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi
9. **Kompozycja z czerwieniami III**
1965, 160 x 120
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
10. **Kompozycja z czerwieniami IV**
1965, 150 x 120
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel

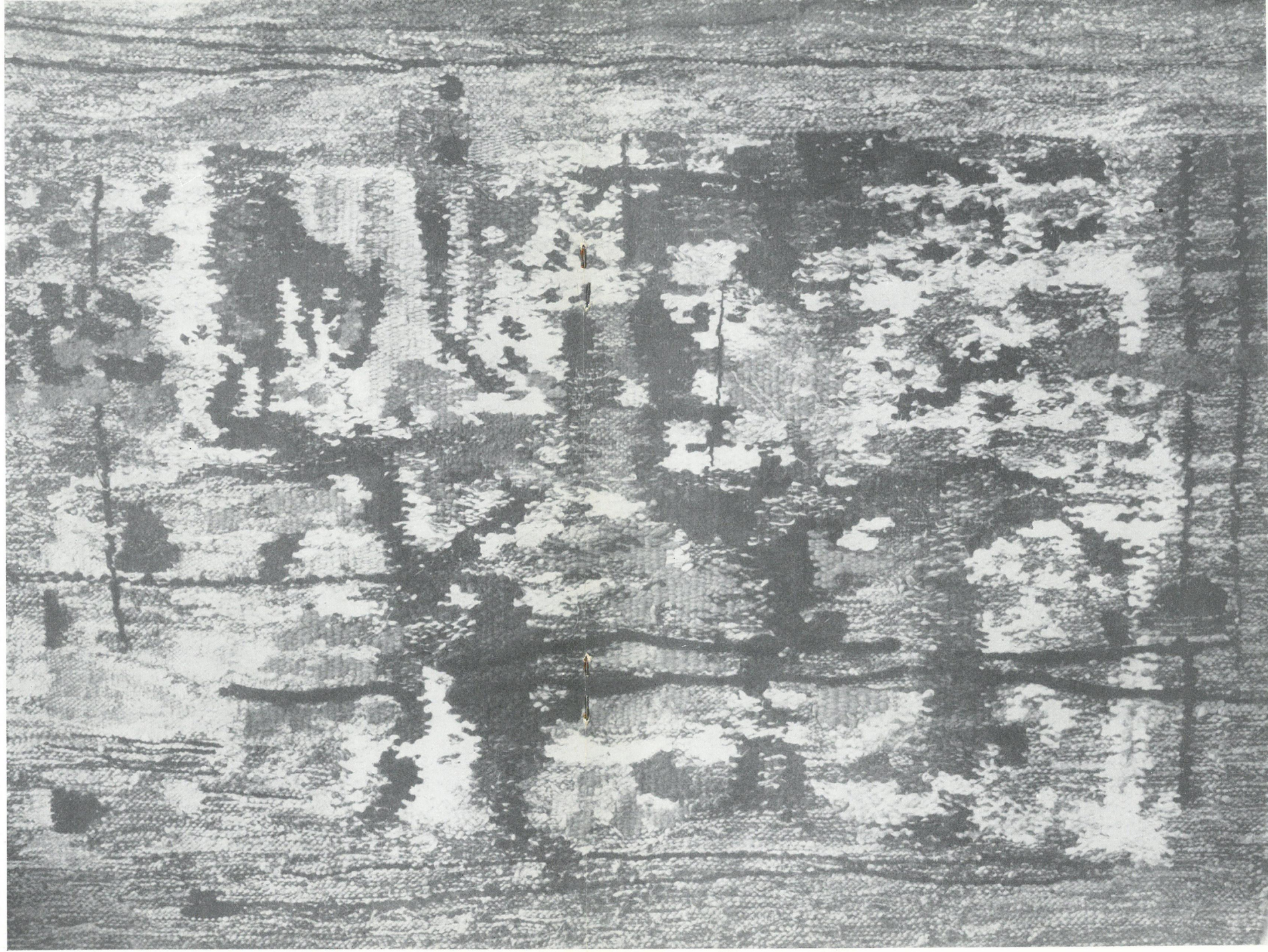
11. Kompozycja z czerwieniami V
1965, 180 x 150
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
12. Wpływ zmierzchu
1965, 220 x 175
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
13. Wpływ podróży I
1965, 150 x 70
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
14. Wpływ podróży II
1966, 200 x 150
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
15. Wpływ podróży III
1966, 150 x 90
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
16. Wpływ podróży IV
1966, 350 x 250
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
17. Wpływ podróży V
1966, 250 x 325
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
18. Wpływ podróży VI
1966, 250 x 350
wyk. w pracowni artysty Krystyna Kiszkiel
19. Wpływ wodorostów
1966, 150 x 175

Wszystkie prace wykonano w technice haute lisse — gobelin na osnowie pionowej

KOMPOZYCJA Z FAKTURĄ I



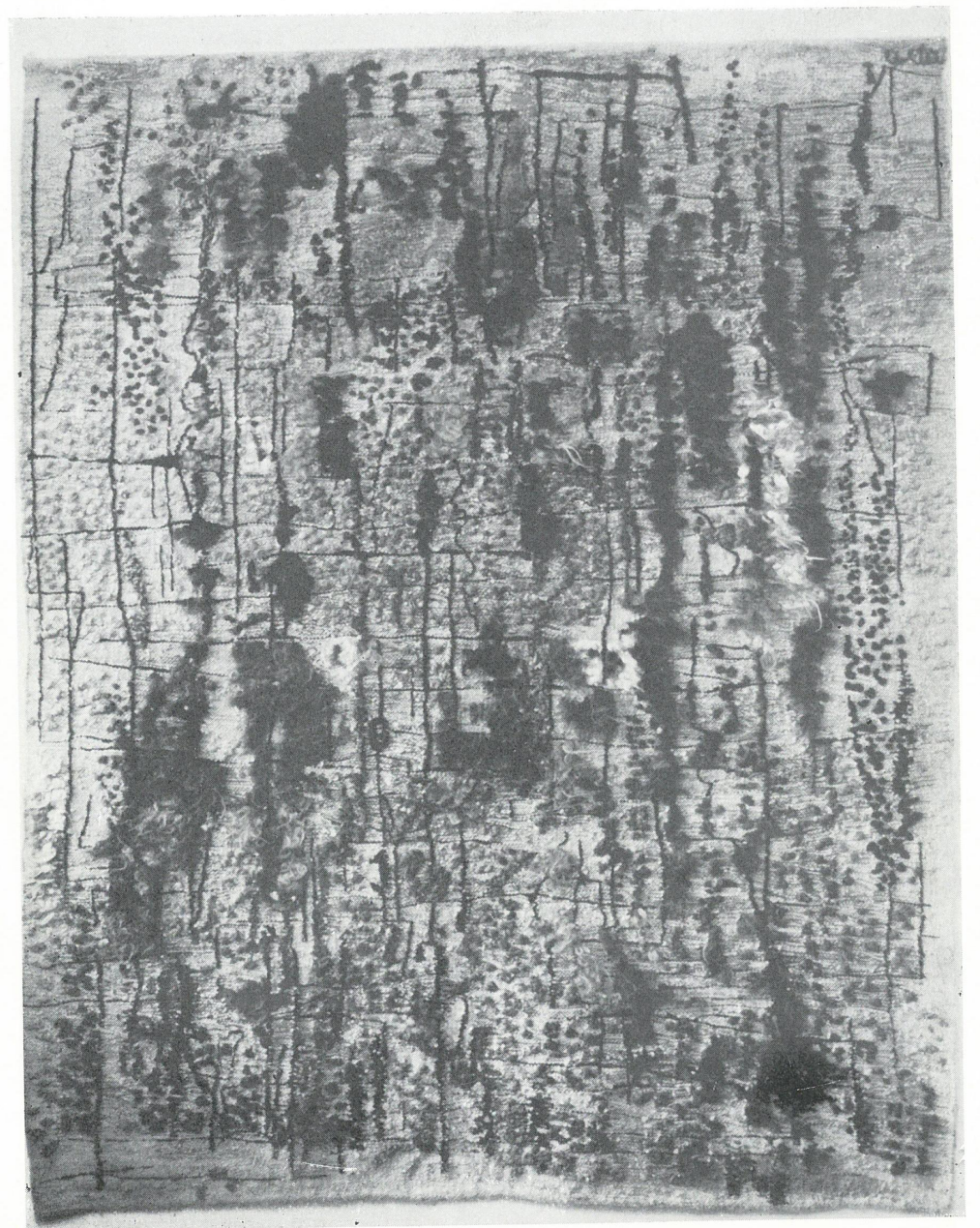
KOMPOZYCJA Z CZERWIENIAMI V





KOMPOZYCJA W SZAREJ GAMIE

KOMPOZYCJA W CIEPŁEJ GAMIE





WPLYW DOJRZAŁEGO ZBOŻA

REFLEKSJE





KOMPOZYCJA Z CZERWIENIAMI III

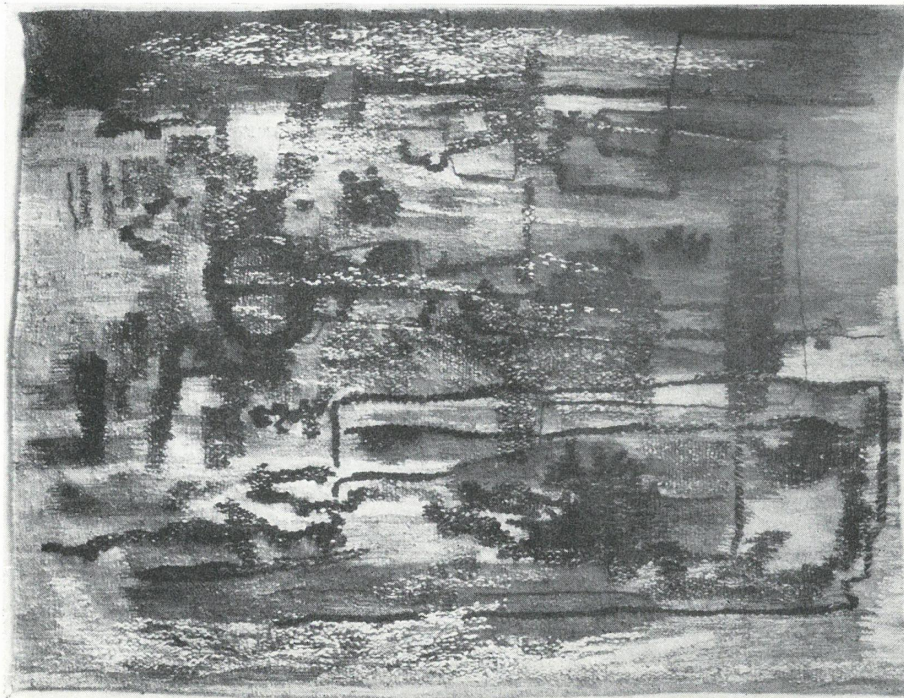


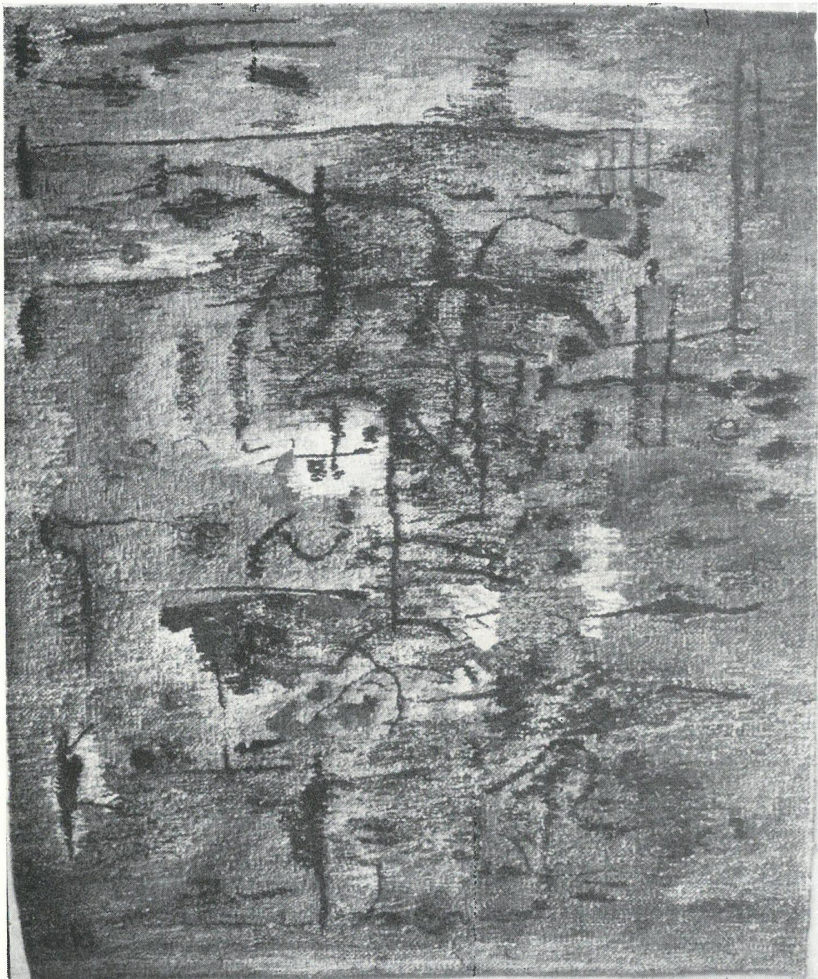
KOMPOZYCJA Z CZERWIENIAMI IV



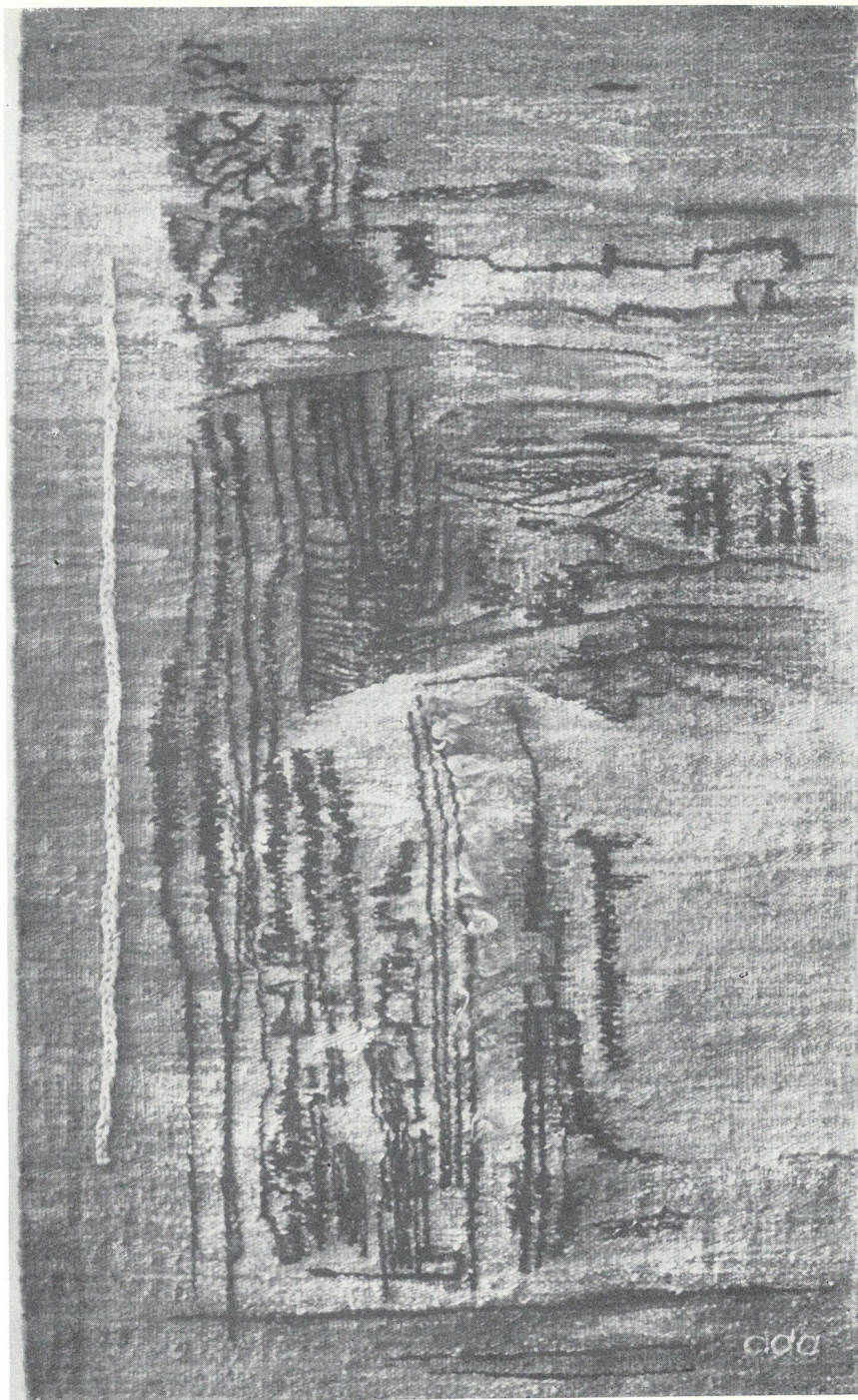
KOMPOZYCJA W UGRACH I CZERNIACH

WPLÝW ZMIERZCHU





WPLYW PODRÓŻY II



WPLYW PODRÓŻY III

Projekt ekspozycji: Julian Pałka
Projekt plakatu: Anna Huskowska
Układ graficzny katalogu: Ignacy Witz
Redakcja katalogu: Wanda Hackiewiczowa (CBWA)
Zdjęcie artystki: Lucjan Fogiel
Zdjęcia: Marek Holzman
Redakcja techniczna: Jan Heydrich (CBWA)
Drukarnia im. Rew. Paźdz. Zam. 1010 M-40 Cena zł 10



ada kierzkowska